# GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 56.

Z KRAKOWA DNIA 14 LIPCA 1811 Roku. W NIEDZIELĘ.

Dnia 8 Lipca przybyła do mieszkania JW. Stan: Potockiego, Prezesa Rady Stanu i Miniſtrow, Szkoła Główna tuteysza we wszyſtkich Wydziałach zebrana, na którey czele będący Rektor JW. JX. Sebaſtyan Hrabia Sierakowski, naſtępuiącą Jey imieniem miał przemowę:

"Nigdy większém, nigdy mocnieyszém zaufaniem Skład Osób Akademii Krakowskiey przeięty nie był, iak maiąc honor dzisiay hołd uszanowania swego i respektu złożyć JW. Panu Dobrodzieiowi. Dzieło Jagiełłów wiekami uſtalone, lecz tychże wieków tokiem doznawszy przemian, aż do przyćmienia Jey świetności, odzyskała ią podczynnym i nayświetleyszym i w owym czasie Urzędnikiem w Kommissyi Edukacyyney, nigdy nie wygasłey pamięci dla nauk i Oyczyzny Ignacym Potockim. Naſtępne przemiany, rzecz własną Polaka, obcą na iego ziemi uczyniły. Lecz zachowała Opatrzność Oyczyznie Męża w Osobie JW. Pana Dobrodzieia, który w tym przewyższasz swoich poprzedników, nawet Jana Zamoyskiego, i Ignacego Potockiego, że nie tylko upadłe, ale i ginące iuż pod obcym Rządem nauki, dzielnością gieniuszu swego, uczonemi pracami, maiątkiem własnym, a nakoniec uſtanowieniem Towarzyſtwa Przyiacioł Nauk od Rządu Pruskiego za Jego ſtaraniem potwierdzonem, uratowałeś i zachowałeś. Tamci poprawiać, rozszerzać, Ty z upadku podnieść i tworzyć potrafiłeś. Chlubiła się tém dziełem, i takim Obywatelem pierwsza część Xięſtwa Warszawskiego; dzisiay chlubić się zaczyna druga do niego przyłączona, w którey swą opieką i pracą wspólnie z Prześwietną Izbą Edukacyyną od naynizszéy klassy ludzi po Parafiach do naywyższych nauk w Akademii, one wspierasz, ſtanowisz, doskonalisz. Członki téyże nieco zasmucone, nigdy nieutraciły nadziei, ani w pracach swych gorliwości zmnieyszyły; w tym zaś momencie mienią się szczęśliwémi, mogąc JW. Panu Dobrodzieiowi bydź osobiście znaiomémi, prac swoich mieć świadka, Jego własne pozyskać względy, i Nayiaśnieyszego Pana protekcyi, polecenie.,,

JW. Prezes Rady Stanu odpowiadaiąc z wielką uprzéymością, oświadczył, iż korpusowi Akademii chce otworzyć swoie uczucia i do tego dzień jutrzeyszy wyznacza.

Nazaiutrz dnia 9 zebrali się wszyscy wysłużeni i uczący Professorowie Szkoły Główney i wszelkie inne Osoby do składu Nauczycielskiego należące o godzinie 11 przed południem w Kollegium Fizyczném, i przyiąwszy JW. Senatora Woiewodę, Prezesa Rady Stanu i Miniſtrow przy wniyściu do tegoż Kollegium, zaprowadzili Go do sali wielkiéy, gdzie gdy na przygotowaném dla siebie mieyscu zasiadł, Felix JarońAski, Professor Filozofii, naſtępuiącemi go przywitał wyrazami:

"Już Rektor nasz, cały zaięty wyszukiwaniem sposobów przykładaiących się do polepszenia ſtanu Nauczycielskiego, a do naszego poważania i przychylności sprawiedliwe maiący prawo, oświadczył

tę radość, która nas uweseliła, gdy dnia wczorayszego mieliśmy szczęście złożyć hołd uszanowania winnego, i powitać w Osobie Twoiéy, JW. Panie! Senatora Woiewodę, Prezesa Rady Stanu i Ministrow oraz Izby Edukacyyney, Kommendanta Jeneralnezo Korpusów Kadeckich, Orderów Polskich i Legii Honorowéy Kawalera, znakomitością urodzenia, nayrzetelnieyszemi w Oyczyznie zasługami, celuiącem wydoskonaleniem władz rozumu, ozdobionego Męża: hołd, któryśmy od dawna z przekonania powzięty w umysłach naszych tem obszerniey powiększać byli przymuszani, im liczniéyszych o szanownych Twoich czynach i naychwalebnieyszych zamiarach, znaiomości nabywaliśmy. Dziś nowa nas przeymuie radość, któréy powodem iest zaszczycenie obecnością Twoią tych Jagiełłów ulubionych mieysc, których świetność, iakożkolwiek bądź z wypadkami w kraiu wydarzanémi rozmaitem zmianom podlegaiąca, i samo nawet bytowanie, przypominaią staranność przodków naszych o szerzenie światła Nauk między mieszkańcami ziem Polskich.„

" Naypierwsza ta na północy Akademiia, oglądała w prawdzie i zachowała u siebie pamięć wielu mędrców i możnych Urzędników, z których iedni iéy wielbicielami, drudzy obrońcami i dobroczyńcami bywali. W Tobie JW. Panie! ma honor oglądać Męża obdarzonego, nie tylko wszystkiémi zdolnościami do cenienia przedmiotow naszych zatrudnień, a będącemi dla wielu z nich nayprzyiemnieyszemi do naśladowania wzorami, ale oraz powagą naypierwszą po Królu, mogącą i chcącą dzielnie popierać wykonanie nayrosądnieyszych swoich postanowień.

"Niewydziéranie drogich godzin tém pracom, dla których do nas ziechałeś, radzi nam, abyśmy w innym czasie pocieszyli się rozbiéraniem, wyliczaniem i przyzwoitem uczczeniem zdobiących Cię JW. Panie! przymiotów i tego szczęścia, które nas teraz spotkało. Te zaś momenta chcemy iedynie poświęcić wyiawieniem uczuć wdzieczności za te dobrodzieystwa, które Twoie do nas przybycie poprzedziły. Jako Naczelnikowi Magistratury nad edukacyą w kraiu przełożonéy, składamy Tobie JW. Panie i wszystkim Meżóm zacnym do grona Jéy wchodzącym, podziękowanie, za przyodzianie przyzwoitą powagą, i polécenie względności Nayiaśnieyszego Pana, Naszego Rektora. Takie, iakie w nim widziémy, naylepsze serca i umysłu usposobienia, gorliwość o dobro Akademii i oświécenia, gust w sztukach nadobnych i umieiętnościach, przyiaźń dla ludzi w nich się kochaiących, związki familiyne i zasługi osobiste, iednaiące mu przychylność i upoważenie u naydostoynieyszych w kraiu Osób; bardzo się wiele przyczyniaia do skutecznego wskrzeszenia sławy i użyteczności Szkoły Główney, tak bardzo Narod nasz obchodzącéy: a która nie tylko Nauk bydź Wszechnią, ale oraz spokoyney i utalentowaney praciwitości przykład dawać powinna. Nikt nie może dobrze ocenić doskonalszego od siebie: bo chąc sprawiedliwie osądzić, trzeba w przód poznać się na przedmiotach sądzenia. Z tego powodu, Szkoła Główna, nie mogła się spodziewać prawdziwey protekcyi, tylko od Mężów Naywyższą, ile mieć można, doskonałość posiadaiących, i wysokiém znaczeniem okrytych. Takich my znaleśliśmy w téy Prześwietnéy Izbie Edukacyyney, któréy Ty JW. Panie! przewodniczysz.„

" Składamy Tobie i Jéy podziękowanie za tyle okazanych iuż dowodem staranności o wznowienie korzyści z téy Szkoły spodziéwanych. Powzięcie w szczegółach wiadomości o wszystkich iéy potrzebach i mieyscowych okolicznościach przez posrzednictwo osób godnych zaufania, zapłacenie gabinetu Historyi Naturalnéy zawiéraiącego liczny i porządny zbiór istót przydatnych i rzadkich, zakupienie w Paryżu Instrumentów Astronomicznych dla tutcyszego Obserwatorium, obsadzenie kilku Katedr zdatnémi Professorami, postanowienie osobnych Kassyera i kassy szkolnych, usiłowania, aby dochody dostateczne regularnie do niév wpływały, przeznaczenie kwot pewnych maiących bydź wydawanémi na pożyteczne dawanie lekcyi po Katedrach fizycznych i lekarskich, na utrzymywanie Żurnalów i korrespondencyi literackich, na skupowanie potrzebnych nowych Xiążek, na nagrody dla u-

bogich Studentow, pilnością i obyczaynością celuiących, urządzanie Szkół niższych po kraiu, bez których Główna Szkoła nie miałaby zdatnych Uczniów, Zastosowanie sposobu edukacyi do potrzeb kraiowych i wyżey posuniętego wydoskonalenia stopnia: oto są pierwsze owoce zebrane iuż z ogrodu dobroczynną troskliwością Prześwietnéy Izby Edukacyynéy założonego. Inne licznieysze daleko i smacznieysze zbierać obficie zaczniemy, iako iuż zawiązane. Twoia, JW. Panie! pomiędzy nami bytność, przyśpieszy ich dojrzałość, gdy Twoim przenikaiącém okiem wszystko obeyrzyć, łaskawością Twoią wesprzeć, i Nayiaśnieyszemu Panu przedstawić będziesz raczył. O co my Ciebie JW. Panie, ufni w miłości Twoiéy ku dobru Nauk i Oyczyzny, nayusilniéy prosiémy. Zyi, życzémy, JW. Panie! iak naydłużey, i doczekay się takich dla Oyczyzny czasow, iak były owe, gdy Szkołę tę Jagiellońską Królowie nayulubienszą córką, Zgromadzenia Narodowe zacną Nauk w Królestwie Matką (*Almam Studiorum Matrem*) nazywały. A nasi nastepcy, niech jeszcze miléy Twoie Imie od wieku do wieku przesyłaią, niżeli my teraz Zygmuntow, lub Tomickich wspominamy.,,

Po tém przywitaniu, raczył JW. Prezes Rady Stanu i Ministrów, następuiącą mową zaszczycić Szkołę Główna:

" Tylo wielkich i świetnych wspomnień przywodzi na myśl Polakowi ta starożytna Nauk Swiątynia, że go wraz poszanowaniem i zachwyceniem napełnia. Widzi w niey Obywatelstwa i Nauk Oyczystych kolebkę, widzi w czasach szczęśliwych Narodu Mistrzynią, a w każdey chwili wierną towarzyszkę pomyślności lub przygod iego. Nie masz bowiem nic świetnego w dzieiach naszych, czegoby pamięć połączona nie była z dawną sławą Szkoły Głowney Krakowskiey. Nie masz także przygody, któraby iey wspolną z Oyczyzną nie była. Niemniey wiernie wzrost lub upadek wód Oceanu oznacza bieg tey gwiazdy, która noc oświeca, iak wzrost lub upadek tey Głowney Szkoły był u nas ciągłą oznaką kraiu pomyślności lub klęsk. Jaśniała ona całym blaskiem swoim za czasow dwoch pierwszych Zygmuntow, lecz ten stopniami słabieiąc wraz z rządem i potęgą naszą za czasow Sobieskiego iuż tylko dogorywaiącą światłość rzucał. Tylo nad losami Narodow powiększenie lub zmnieyszenie ich oświecenia ma wpływu, że o ich bycie, mimo nawet cudow waleczności, stanowi. Na coż się one Polszcze przydały nieumiarkowaney radą i rządem? Na to chyba, żeby syta sławy wcienney zginęła. Nie brak potęgi, nie brak męztwa były przyczyną upadku naszego, lecz coraz wzmagaiący się brak w Narodzie światła, mieysce którego osiadły nierządney wolności przesądy.

" Przenieśmy się myślą w dawne czasy, a uyrzemy w tych murach od Jagiełłów aż do Sobieskiego wszystkich prawie ludzi, którzy Polskę nauką, radą i męztwem wsławili. Tu oni w młodości czerpali te duszy i rozumu przymioty, których korzyść i zaszczyt w doyrzalszych latach na oyczyznę zleli. Nie mamże słuszney przyczyny zwracać część tey chwały do źrzodła, z którego wypłynęła i niezaprzeczone do Narodowych zaszczytow przyznawać Akademii Krakowskiey prawo?

" Witam Cię więc o Zacna tylu wielkich ludzi, tylu mędrcow i bohatyrow Szkoło, któremiś zaludniała szczęśliwe Polski Wieki! Witam Cię mistrzyni wiekopomnego Kopernika, który pierwszy odkrył ludziom prawo od Tworcy nadane ziemi, na której mieszkaią, słońcu, które ich oświeca, światu, którego ogromna zadziwia ich budowa! Nie dziw, że obcy zayrzą kraiowi i tey Główney Szkole Rodaka i Ucznia, nad którego Tworczy gieniusz umieiętności nic wyzszego nie ma? Witam Was sławni radą, nauką i bronią Mężowie! Oleśniccy, Zawiszowie, Tomiccy, Tarnowscy, Zamoyscy, Zółkiewscy, Sobiescy! że setne równe Wam w chwale, a tkwiące w pamięci Polakow, pomiiam imiona. Witam Was, mówię, znakomici Mężowie, wieczna tey Szkoły ozdobo i chwało, a Bogday i wieczny przykładzie! Niech duch, który Was ożywiał zstąpi na tę odradzaiącą się Nauk Polskich Swiątynią i w niey przebywa, by powstaiącey Oyczyznie ukształcała podobnych Wam Synow, równie zdolnych ustalić ią radą, iak dźwignąć orężem!,,

Taki wstęp JW. Prezes Rady Stanu przeczytawszy, którym siebie i wszystkich

)2(

przytomnych rozrzewnił; daley nieprzygotowanie z zwykłą sobie rzecz czyniąc Wymową; dotknął nayprzod w krótkości w poźnieyszych czasach smutne zdarzenia Akademii Krakowskiey z kraiowemi połączone. Naſtępnie dał uczuć potrzebę wskrzeszenia iey, albo raczey na nowo uſtanowienia, dla dobra kraiu i iey własnego zaszczytu, wzywaiąc do tak ważnego dzieła równie gorliwości Obywatelskiey dozoru, iak i członkow też Akademiią składaiących. Wyiawił troskliwość Nayiaś. Pana o pomyślność w ogólności Edukacyi kraiowey, w szczególności zaś o utrzymywaniu świetności tey Naczelney Szkoły. Oświadczył, iż przeznaczony w tem względzie dochod, ieſt prawie w czwórnasób większy, od tych, któreby się zebrać mogły z dawnych funduszow Akademickich od Rządu Auſtryackiego z funduszami Religiynemi pomieszanych.

Dał naſtępnie poznać iakie zasady, ſtosownie do przyiętych ogólnie w Xięſtwie Warszawskim, Izba Edukacyyna do Szkoły Główney Krakowskiey przyſtosowała, odsuwaiąc wszelkie przeszkody, które doświadczenie niekorzyſtnemi bydź okazało, a dodaiąc pomocy, których dawniey Akademiia nie miała. W liczbie pierwszych mieścił wyięcie Szkół niższych z pod iey zwierzchnictwa, odrywaiącego Profeſsorow od doskonalenia przedmiotow sobie szczególnych nauk, a zawalaiącego ich obcemi zatrudnieniami wiele pracy, trudności i zabiegow wymagaiącemi — W rzędzie drugich wymienił poſtanowienie Dozorow Departamentawych i Powiatowych, złożonych z osób mieyscowe okoliczności znaiących, naybardziey intereſsowanych o dobro Szkół w ich obrębach będących i mogących nayłatwiey zaradzać ich potrzebom.

Zwracaiąc potem mowę swoię do osob teraz do składu tey Szkoły należących, zachęcał ie, aby w doborze Kandydatow na wakuiące katedry, które obsadzić drogą publicznego konkursu będzie wypadało, wzgląd miały, nie tylko na wymierzenie ścisłey sprawiedliwości celuiącym talentom i gorliwey pracowitości, ale oraz takiego zaięcia się prawdziwą miłością pomyślności kraiowey, iakiego wymagaią czasy cudownego wskrzeszenia naszey Oyczyzny przez Wielkiego NAPOLEONA i utrzymywania iey przez naylepszego z Królow. — Zakonczył pamiętną tę dla tuteyszey Akademii, a wzór narodowey wymowy ſtawiaiącą *Mowę* JW. Prezes Rady Stanu prawie temi wyrazami:

"Jeſt to cechuiącém znamieniem naszego Narodu, iż Polak nie kładzie uſiłowaniom swoim granic, przechodzi olbrzymim krokiem wszelkie trudności, przewyższa wszelkie spodziewanie, gdy idzie o odzyskanie sławy i szczęścia iego Oyczyzny. — Mam więc nadzieię, iż Akademiia Krakowska złożona na nowo z Rodakow, nie tylko dawną świetność odnowi, sławie ſtarożytnych swych poprzednikow wyrówna; ale nadto w doskonaleniu oyczyſtey Literatury, w rozszerzaniu światła nauk, taki pośpiech, dzielność i niezmordowanie okaze, iakich dali dowody waleczni bracia nasi, gdy zaledwie wziąwszy się do oręża do wiekopomnych przodkow naszych laurow, równie pamiętne dodaiąc, odradzaiącą się oyczyznę niemi okryli. Takie czyny i z niemi we wszyſtkiem ubieganie się, są godnémi Polaków; takie ofiary iedynie godnémi Wielkiego Wskrzeſiciela naszego, który byt nasz do chwały swoiey przywiązać raczywszy, sławy go i nieśmiertelności oznaczył cechą. Któż ieſt z prawdziwych Polakow, coby sie całkiem nie poświęcił dla zapewnienia Oyczyznie tak pomyślney wróżby!"

Jeden z Emerytow Szkoły Głowney zdumiony mądrością myśli, mocą czucia i słodyczą wymowy JW. Senatora Woiewody, Prezesa Rady Stanu i Izby Edukacyyney, który iako naywspanialszy Naczelnik Oświecenia Publicznego Łaski Królewskie dla nauk i Akademii tuteyszey w nieprzewyższonym sposobie oświadczyć raczył; po akcie oddał temu Panu hołd osobiſtego swoiego zadziwienia w sześciu naſtępuiących wierszach łacińskich:

*Tantus es! o Patriae Custos! Venerande Senator!*
*Ut gentes quavis condere mole queas.*
*Amphion lapides; sylvas commoverat Orpheus:*
*Tu Cives, Musas, Numina fando rapis.*
*Dumque Tuam Suadam mirantibus audio turbis,*
*Mortales alios; Te reor esse Deum.*

*Z Paryża d.* 26. *Czerwca.*

Onegday wyiechali ſtąd na powrot do państw swoich W. Xże Wirzburski i Król Weſtfalski. Oſtatni poiedzie przez Ems, dla zabrania małżonki swoiey, i przed końcem tego mieſiąca powrocą Króleſtwo do Kaſsel.

Jenerał Junot, Xże Abranteski, rządzca Paryża, powrocił tu z Hiszpanii.

J. C. K. Mość wyznaczył kommiſsyą dla obrachowania długow Illiryyskich.

Dwor zawdział z powodu śmierci W. Xcia Badeńskiego na dni 14 żałobę.

Wywoz koni wałaszonych dozwolony ieſt z Francyi za opłatą 100 fr. od iednego.

W niedzielę z rana cała droga z Paryża do St Cloud zaięta była powozami i śpieszącemi tam piechotą na ucztę. Zebrało się tam do 300,000 ludzi. Przez cały dzień przechodziła się publiczność po parku i przypatrywała się tamteyszem przygotowaniom. O godzinie 4 po południu zaczęto iedzenia rozdawać i fontany wina doſtarczały. Zabawy zaczęły się o 5 i trwały aż do powszechnego oświecenia. W Monitorze czytamy naſtępuiący opis tey uroczyſtości:

Obecność Nayiaś. Cesarſtwa sprawiła powszechną radość, gdy od godziny 6 przeieżdzali się w otwartym powozie przeszło godzinę bez ſtraży pomiędzy tłumami ludu po parku. Wszyscy kupili się około ich powozu. Za zaskoczeniem nocy czyniły 6 oświeconych i Cesarskiemi maytkami osadzonych szalup obroty i zapalały rożne faierwerkowe sztuki, które przedziwnie odbiiały się na Sekwanie. Wspaniałe kaskady wyſtawiały przy oświeceniu przedziwnie piękny widok. Nagle oświecił Bengalski ogień część basinu i ogrodu, i w tey samey chwili powietrzna żeglarka, Pani Blanchard, wzniosłszy się w balonie zapaliła faierwerki na około iey gondołu porobione, które w niezmierney wysokości wyſtawiały gwiazdziſtą koronę. Nie długo potem rozpoczęła się uczta wewnątrz parku, na którą zaproszone były osoby dworu, członki ciała prawodawczego, &c. Przeieżdzaiąc się Cesarſtwo zatrzymali się przed optycznem zwierciadłem, które wyſtawiało im naypięknieysze widoki. Gdy Cesarzowa przybyła pod słupiec, który nakryty był koszem kwiatow, spuścił się do iey nóg gołąb i złożył dowcipny wiersz. Artyści opery i tanecznicy dali wśród parku na teatrzyku operkę i wyprawiali tańce. W wspaniałych ulicach parku były zabawy, tańce i wykwintne namioty; pod dwiema z tych namiotow zaſtawione były długie ſtoły dla osob dworskich. Nayiaś. Cesarſtwo oddalili się o godzinie 11tey. Deszcz przerwał ku końcowi zabawy, które trwały wszelako aż do 1szey po północy.

D. 16 Czerwca przed południem (wyraża *Gazette de France*) uderzył piorun w kościoł w Neuvi przy Tours, gdzie przeszło 1200 ludzi zgromadzonych było na nabożeństwo. Około 20 osob było skaliczonych, ale żadna śmiertelnie; tym czasem, gdy każdy iak nayśpieszniey uciekał z kościoła, więcey daleko pokaliczonych zostało ludzi w natłoku.

W Gamsheim, nie daleko Strazburga, widzieć się dało na początku b. m. 27 ptakow Flamingos (Phoenicopeterus ruber L.) z których 6 ustrzelono. Nadzwyczayne gorąca sprowadziły zapewne piękny ten gatunek ptakow, w te strony, który zazwyczay bawi w południowych okolicach śróddziemnego morza. Poiedyńczo ubiiano ie czasami nad jeziorem Bodeńskim, ale w tak wielkiey liczbie zapewne ich za Alpami ieszcze nie widziano.

*Z Londynu d. 20. Czerwca.*

(*Przez Francyą.*)

Ministrowie odebrali, iak słychać, wiadomość z Hiszpanii, iż d. 2 b. m. przybyła do Marszałka Soult dywizya z 9000 ludzi złożona. Jenerał Drouet miał się także z nim złączyć z 5 do 6000 ludzi. Jeżeli te doniesienia są prawdziwe, tedy w krótce spodziewać się potrzeba ważney bitwy.

Podrożny, który d. 30 Maia opuscił Kadyx, powiada, iż rozgłoszone wieści o włożeniu embargu, w celu przedsięwzięcia nowey wyprawy przez załogę Kadyxką, zupełnie są zmyślone. Jenerał Graham miał w prawdzie podać juncie tego gatunku proiekt, ale go junta nie przyięła.

Mowią, że Marmont uczynił poruszenie ku południowi, i że korpus nasz nad Agueda stoiący, ku teyże pomknął się stronie.

Na zachodzie pod Boulogne założono wielki oboz. Pod czas iasnego dnia widziano tam długą linią namiotow.

Podług doniesień z Anhold nie wszedł ieszcze Admirał Saumarez na morze Baltyckie, ale ciągle stoi ieszcze pod Gotenburgiem.

Onegday dał Xże Rejent wielką ucztę. 2000 osob było na wieczerzą zaproszonych.

P. Liston wyieżdża w tych dniach na powrot do Konstantynopola. Towarzyszy mu P. Person i inny posłaniec stanu.

W wyższey izbie odrzuconą wczoray została prozba Irlandzkich Katolikow 121 przeciw 62 głosow.

Obawiamy się tem więcey smutnych skutkow systematu lądowego, że znaczny zapas osadowych towarow znayduie się w drodze, a składy są ieszcze dawnemi zapełnione. Wiele warsztatow zamkniętych zostało, a pozbawionym roboty rzemieślnikom dokucza tem większa nędza, gdy żywności od rozpoczęcia woyny w dwoynasob zdrożały.

Wyspa Francuzka ustąpioną została wschodnio-indyyskiey kompanii.

D. 25 Maia powrociła fregata Amerykańska Prezydentka z krążenia pomorzu do Nowegoiorku. D. 16 napotkała przy przylądku Henry o godzinie 9 w wieczor woienny statek i zapytała go iakiey iest bandery. Kapitan pomienionego statku chciał także wiedzieć do którego narodu należy fregata. Komodor Amerykański sądził mieć pierwszy prawo dowiedzenia się o statku i zapytał go powtornie. Lecz zamiast odpowiedzi dał statek do iego fregaty ognia. Zaczęła się natychmiast walka; oba okręty nie mogąc dla ciemney nocy poznać wzaiemnych sił, walczyły około 10 minut

z sobą, poczem ſtatek utraciwszy 3 maszty i 30 ludzi w zabitych i ranionych, zwinął żagle, i pokazało ſię, że był Angielskim. Amerykański kapitan oſiarował mu pomoc i chciał go do którego z portow Amerykańskich kazać zaprowadzić; lecz kapitan ſtatku powiedział, iż bez iego pomocy potrafi do Halifax zapłynąć. Na zapytanie: dla czego dał ognia do fregaty? odpowiedział, że ią wziął za Francuzką. Statek ten ieſt budowy Duńskiey, nazywa się mały Bełt i ma 22 dział. Na Amerykańskiey fregacie ieden tylko człowiek łekko był raniony.

Liſty z Hawany pod d. 15 Kwietnia donoszą, iż ładowne Angielskiemi towarami nawet Amerykańskie okręty bywaią od 2 Lutego w portach Amerykańskich konfiskowane.

*Z Medyolanu d. 14. Czerwca.*

W wyższych Włoszech zaczęły się żniwa na początku b. mieſiąca, co ieſt bardzo rzadką rzeczą. Są zaś wszędzie bardzo obfite, co tem większą sprawuie radość, że nieurodzay roku przeszłego w wielu okolicach i wywoz do W. Xięſtwa Toskańskiego znacznie zboże zdrożyły.

W winnicach pokazuie się więcey winogronow niżeli liściow, i ieżeli takie potrwa ciepło, tedy w Sierpniu mieć będziemy źrałe jagody.

Zbyteczne upały nie były dogodne dla iedwabnikow w wyższych Włoszech; wiele ich w iaiach posnęło; lecz chociaż nie wiele iedwabiu, bardzo iednak ieſt dobry.

*Rozmaite wiadomości.*

Do Hamburga przybywaią ieszcze ciągle officerowie, którzy na mocy oſtatniego traktatu opuszczaią służbę Auſtryacką i zaraz wchodzą w Francuzką.

W Wiedniu wydany zoſtał pod d. 24 Czerwca r. b. okólnik, którego treść naſtępuiąca:

Nayiaś. Cesarz zaraz po zawarciu pokoiu zwrocił uwagę swoią, aby ile możności pogodzić potrzebę obrony Monarchii z względami, iakich ſtan rolnictwa i przemysłu wymagaią. Tym końcem zwinięto zaraz 8 pułkow. Znaczna liczba urlopnikow oddaie się co rok uprawie roli i przemysłowi. Mimo tego, korzyſta Nayiaś. Cesarz z politycznych ſtosunkow, które państwo iego ſtawiaią w nayzupełnieyszym pokoiu z iego sąsiadami, dla sprawienia wiernym swoim poddanym ieszcze większey łatwości w obowiązkach służby woyskowey. Raczył zatem naſtępuiące poſtanowić odmiany w syſtemacie woyskowym, korpusow odwodowych i powſtania kraiowego, uſtanowionych patentami pod d. 12 Maia i 9 Czerwca 1808:

1) Pułki piechoty Niemieckiey do 1400 ludzi zmnieyszone bydź maią, i z tych ieszcze część pewna, podług okoliczności, za urlopami puszczona zatrudnieniom gospodarskim powrocona zoſtanie.

2) Utworzone patentem pod d. 12 Maia 1808 odwodowe korpusy, uważane będą za szkołę zakładową, przeznaczoną do uzupełnienia pułkow tak liniiowey piechoty, iako też jazdy i innych korpusow i zaſtąpienia w nich ubytku ludźmi umieiącemi iuż bronią robić, a z tego względu nazywać się odtąd będą szkołą uzupełniaiącą.

3) Liczba ich na rok bieżący składać się będzie z 1600, a od roku 1812 z 2500 ludzi w każdym pułku.

Co do powſtania kraiowego wolą ieſt

Nayiaś. Cesarza, aby one podług prawideł patentem pod d. 9 Czerwca 1808 przepisanych i w czasie pokoiu z następuiącemi iednak odmianami, utrzymywanem było:

1) Liczba powstania kraiowego z 141 tysięcy ma bydź do 50,000 ludzi zmnieyszona.

2) Obowiązek służenia w powstaniu rozciąga się do 45 lat życia.

3) Powstanie kraiowe w każdey prowincyi podzielone bydź ma na dwa oddziały, z których pierwszy składać się będzie z ludzi zdatnieyszych do służby, a drugi zmniey zdatnych, &c. (Tu następuią podpisy Hrabiego Sarau, W. Rzadzey, &c.)

Marszałek Ney, Xże Elchingi, bawi teraz podług iedney gazety Szwaycarskiey w dobrach swoich.

P. Wiebeking, tayny radca Króla Bawarskiego i sławny hidraulik, który większą część Europeyskich portow zwiedził, powiada w swoim Budownictwie wodnem między innemi: "Niechay mowią co chcą, zachodzące trudności względem uzbroienia, ludem osadzenia i obrotow wielkich flot woiennych będą z łatwością usunięte, ponieważ nadbrzeża Francuzkie maią nie tylko podostatkiem materyałow okrętowych, ale i maytkow. Jest to wielki przesąd, iż na wielkich flotach nie można innych używać maytkow, iak tylko tych, którzy służyli iuż na woiennych okrętach i fregatach! Obrotow na okręcie można się prędko nauczyć i w krotce stać się tak zręcznym marynarzem, iak lądowym żołnierzem! Mamy tego w dzieiach dowody. Hollandya naprzykład potrafiła w roku 1639 wystawić flotę, którą Admirał Tromp, z przeznaczoney przeciw Szwecyi i z 67 okrętow złożoney floty, 30 spalił i 16 zdobył. W. 50 lat poźniey miała Hollenderska flota 103 okrętow, któremi Admirał Wassenaar pobił Angielską flotę, liczącą 114 okrętow. Tak więc Hollendrzy pod Admirałami Ruyter, Tromp i Wassenaar stoczyli od roku 1665 do 1673 trzy wielkie bitwy morskie, w których byli zwycięzcami, chociaż ku końcowi Angielsko-Francuzka flota liczyła 150 żaglow. Gdy Hollandya w małym obrębie brzegow zamknięta i maytkow tylko mieć mogąca, oprzeć się potrafiła sile Francuzkiey, Hiszpańskiey i Angielskiey, czemużby Francya przy tak wielkich sposobach, iakie teraz posiada, nie potrafiła wystawić na kanale wielkich flot i ludem osadzić? Taktyka morska podobna iest do taktyki lądowey. Admirał wystawia się wprawdzie na niebezpieczeństwo, ieżeli z rożnych portow wyprowadza małe floty, a w pobliskości krążą większe nieprzyiacielskie; ieżeli rozciągnie długą liniią, a nieprzyiaciel pomyka się przeciw niemu podwoyną liniią, iak teraz iest zwyczay, na ow czas nayzręcznieysi officerowie lub naywprawnieysi maytkowie nie uratuią go od zguby. Z resztą obrot poiedynczego okrętu zależy iedynie od zręczności kapitana, porucznika, szypra, sternika i przewodnika. Maytkowie i podbrzeżni żeglarze wprawuią się bardzo prędko do robienia żaglami; dla tego mogli Hollendrzy w wieku 17tym kupieckich swoich maytkow i podbrzeżnych żeglarzy użyć na flocie. Dosyć tego iednak będzie na zbicie przesądu, że Francya nie ma officerow morskich i maytkow, którzyby wyrownywali Angielskim. Francuzkie porty i warsztaty nad kanałem są więc nayniebezpiecznieysze dla Anglikow.

# DODATEK

## DO N^ru 56.

# GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 14 LIPCA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Gdy w skutek wyrokow Nayiaśnieyszego Pana z dnia 29 Kwietnia 1808. — 7 Lutego 1 i 11 Sierpnia 1810 niemniey Uchwały Kommissyi Naywyższey Examinacyyney z dnia 6 Października 1808. Kommissya Examinacyyna Departamentowa w dniu 2 Lipca r. b. urzędowanie swoie rozpoczęła, i na pierwszym swym posiedzeniu dni 14 i 28 każdego miesiąca do Examinow uchwaliła. — Uwiadomia przeto o tey uchwale Kommissyi Zastępca Prefekta wszystkich Kandydatow do przepisanego examinu podaiących się, dla ich potrzebnego kierunku. — Dan w Biorach Prefektury Depart: Krakow: d. 5 Lipca 1811 roku.

*Wielogłowski*, Z. P.
*Kalinka*, Z. S.

*Z Neapolu d* 12. *Czerwca.*

Król zniosł w stolicy rządstwo. Uważana ona będzie iako pierwsze miasto w względzie woyskowym i dowodzić w nim będzie jenerał namieśnik, który korrespondować będzie z ministrami woiennym i morskim. Może on rozciągnąć swoie dowodztwo do całey prowincyi Neapolitańskiey i pobliskich wysp, bywać codziennie u Króla i zdawać mu sprawę.

Od powrotu Króla postrzegamy w warsztatach morskich podwoione roboty. Do Castellamaro postano znaczną liczbę rzemieślnikow, dla przyśpieszenia budowy nowego liniiowego okrętu o 80 działach. Na końcu b. m. postawiona zostanie fregata o 40 działach w gotowości do wyyścia pod żagle. Stoiący tu na kotwicy 80 działowy liniiowy okręt Kapri wyydzie w krótce na morze.

D. 1 b. m. przybyła tu deputacya od wysp Jońskich, która iedzie do Paryża, dla złożenia J. C. K. Mci u podnożka tronu życzeń z powodu urodzin Króla Rzymskiego. Doniesienia z Korfu są bardzo zaspokaiaiące: panuie tam spokoyność i obfitość; woysku i mieszkańcom nie zbywa na ammunicyi i żywności.

*Z Kopenhagi d.* 29. *Czerwca.*

Statek Kólmarski widział między 22 i 23 b. m. przy Bernholm nieprzyiacielski konwoy z około 200 statkow złożony ku zachodowi płynący. Przybyły tu z północy statek widział d. 22 nieprzyiacielską fregatę poniżey Kullen, a przy Vingoe 8 nieprzyiacielskich liniiowych okrętow.

Gdy tu założony bydź ma instytut dla ślepych, maią przeto plebani donieść rządowi o znayduiących się w ich parafiach ślepych.

Dla Norwegskiey szkoły głowney przeznaczył Hrabia Wedel-Jarlsberg 50,000, a Szambelan Rosenkranz 30,000 talarow.

*Z Wirzburga d. 21. Czerwca.*

Dotąd była w Wiedniu tuteysza gazeta przedrukowana; lecz od 1go miesiąca przyszłego ustaie to przedrukowanie.

Na gościńcu między Mindelheim i Memingen został przed 3 dniami podrożny obcy kupiec w środ dnia od 7 łotrow złupiony i śmiertelnie raniony. Syn kupca trzymaiący pod pachą paczkę pieniedzy, rzucił się za pierwszą napaścią rabusiow od siebie i uciekł do naybliższey wsi o ratunek. Gdy przybiegł z ludzmi oyciec zaledwo tyle ieszcze miał sił, że iednego z rabusiow dokładnie określił, i zaraz umarł. Za łotrami udano się w pogoń.

Pożar w Monachium i spalenie się zaraz potem okoliczney papierni w Harlaching z wszystkiemi zabudowaniami, iako też pokazanie się w Passawie w przeciągu kilku dni 5 razy ognia, każą się domyślać, że znayduie się także w Bawaryi kupa łotrow, którzy podkładaią ogień, aby wygodniey kraśdź mogli. Policya w całym kraiu podwoiła z tego powodu swoią baczność.

*Z Frankfortu d. 28. Czerwca.*

D. 25 w wieczor przybyła tu Xżna Następczyna Szwedzka, a nazaiutrz udała się w dalszą drogę do wod w Plombieres.

Przybyli tu także Xże Czartoryski i Pruski Jenerał maior, Hrabia Schwerin.

W. Xże Wirzburski przeiechał d. 27 przez miasto nasze, powracaiąc z Paryża do państw swoich.

Dla zapewnienia w W. Xięstwie Heskim porządku i bezpieczeństwa przydano ieszcze do korpusu żandarmow dywizyą strzelcow. Utworzono ią z żołnierzy liniiowych pułkow, którym kapitulacye wyszły, i którzy w przeszłych kampaniiach dali dowody męztwa i odwagi, i maią zaletę dobrych obyczaiow. Strzelcy ci dobrze ubrani i uzbroieni czynią wielkie przysługi w górach, gdzie konnica dostąpić nie może.

Na wiadomość, że bardzo wiele rękodzielnych Angielskich towarow, a mianowicie przędzoney Angielskiey bawełny i perkalow wprowadzono do kraiow ligi Reńskiey za zmyślonemi zaświadczeniami, kazano składy kupieckie i sklepy w miastach Xięstwa Bernburgskiego zapieczętować i ściśło są przetrząsane. Zakazane iest także powszechnie wprowadzać osadnicze towary za Pruskiemi zaświadczeniami, ieżeli te nie będą od wiary godnych urzędow Francuzkich zatwierdzone.

## DONIESIENIA.

P. Alexander Ferlendis, wraz z żoną, rodem z Włoch, iadący z Paryża i Wiednia, gdzie przy Cesarskich Teatrach w obu stolicach umieszczeni byli; on iako pierwszy oboista, żona zaś iako pierwsza śpiewaczka, przeieżdzaiąc przez Krakow, dawali tu d. 8go Lipca r. b. drugi Koncert wokalny i instrumentalny, przy którym tak, iak i w czasie pierwszego Koncertu, zyskali sobie powszechne oklaski i ukontentowanie Publiczności. — Drugi Koncert zaszczycił przytomnością swoią JW. Stanisław Potocki, Senator Woiewoda, Prezes Rady Stanu i Ministrow. — Pani Ferlendis posiada głos nadzwyczayny iaki w Włoszech nazywa się Contra-Alt. Ten rodzay głosu bardzo rzadki, zbliża się podobieństwem do Tenoru. — Wspomniona śpiewaczka, połącza w sobie wszystko, co do uprzyiemnienia tak znakomitego talentu służyć może; a mieyscem do rozwinienia go w świetnym sposobie, nay stosownieyszą byłaby wielka opera. — Talenta samego P. Ferlendis graiącego na Oboi i na rogu Angielskim nie można dosyć wychwalić; sposob grania na tych dwoch instrumentach zaręcza mu mieysce w

rzedzie pierwszych Virtuozow. -- Ci artyści poiadą wkrótce do Warszawy, a ztamtąd do Peterzburga.

Dnia 16 Lipca r. b. o godzinie 9tey przed południem, a o 3ciey po południu sprzedawane będą na Piasku pod liczbą przez publiczną licytacyą za gotową srebrną monetę rożne ruchomości i wodki UUr. Kaźmierzowi i Karolinie Zakrzewskim, na zaspokoienie długu 3587 zł. pol. Starozakonnemu Abrahamowi Rafałowi należnego, z mocy wyroku T. C. P. I. D. K. dnia 3 Kwietnia r. b. wydanego zaięte.

*Jan Kanty Kowalski B. T. C. P. I. D. K.*

Dnia 16 Lipca r. b. o godzinie 9 przed południem przez publiczną licytacyą sprzedane będą rożne ruchomości w Żydowskim mieście przy Krakowie pod liczbą 114 Starozakonnemu Elkan Dawidowi na zaspokoienie długu 50 talarow Ur. Konstantemu Raiowiczowi należnego z mocy ugody w Sądzie Pokoiu zawartey, zaięte.

*Jan Kanty Kowalski, B. T. C. P. J. D. K.*

Uwiadomia się publiczność, że na zadosyć uczynienie podatku koszernego żydowskiego, Kachalne Wodzisławskie srebra i materyalne bogate ubiory w Wodzisławiu dnia 26 Lipca r. b. za gotowe pieniądze więcey daiącemu sprzedane będą.

Niżey podpisany massy krydalney Wacława Grodzickiego, sądownie ustanowiony Kurator, w skutku rezolucyi Wysokiego Trybunału Cyw. Iszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, wydziału IIgo dnia 9 Maia r. t. do liczby 2028 Dziennika wydaney; podług repartycyi teyże massy, w terminie iednego miesiąca podanie, tudzież wierzycieli i deputacyi rzeczoney krydy, przed delegowanego tym końcem W. Dwernickiego, Asséssora w tymże Trybunale do stawienia się wezwanie na dzień 25 Czerwca r. t. zalecone zostało. Po bezskutecznym tegoż terminu upłynieniu, wyrzeczonych wierzycieli i deputacyą massy krydalney Wacława Grodzickiego ninieyszym tym końcem wzywam, ażeby celem podania do protokułu kommissyi swoich Monitow, iakieby przeciwko złożyć się mianey repartycyi, mieć prawo sądzili na dzień 20 Sierpnia r. b. w domu Pojezuickim przy kościele Sgo Piotra tu w Krakowie niezawodnie stawili się; gdyż w przeciwnym razie to wszystko, co z prawa należeć będzie, nie zważaiąc na ich nie stawienie się, z strony Delegowaney kommissyi przedsięwzięto zostanie.

Dan w Krakowie dnia 3go Lipca 1811 roku.

*Franciszek Pawłowski, Massy Krydalney Wacława Grodzickiego do spraw sądownie ustanowiony Kurator.*

Zastępca Prefekta Departamentu Krakowskiego do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu ostatnim Lipca r. b. w biorze Podprefektury Powiatu Stopnickiego odprawiać się będzie licytacya folwarku w Kobylnikach sytuowanego miasta Wiślica właściwego, w celu wypuszczenia onegoż w trzechletnią od 24 Czerwca r. b. do ostatniego Maia 1814 roku trwać maiącą dzierżawę. Cena fiskalna wynosi 1000 zł. pol. Życzący więc sobie dzierżawy pomienionego folwarku na wspomnionym dniu i mieyscu o godzinie 9 ranney znaydować się mogą.

*Wielogłowski, Z. P.*
*Kalinka, Z. S. J.*

Uwiadomiam Publiczność, iż dnia 21 Lipca r. b. 1811 o god. 9 z rana we wsi Lscinie, Powiecie Jędrzeiowskim Departamencie Krakowskiem w domu pod Nrem 1 sprzedawane będą więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu meble i sprzęty składaiące się z powozow, kanap, krzeseł, kopersztychow i innych, oraz w dni następuiące posobie zboże na pniu stoiące iako to: pszenicy 3950, żyta 7402, Jęczmienia 1280, owsa 2750, prosa 150, tatarki 1800, grochu 520 zagonow czterech skibowych i siana na dworskich Łąkach fur 210 bydź maiącego W. Kazimierzowi Olechowskiemu dziedzicowi rzeczonego Lscina na satysfakcyą 15,000 zł. pol. sukcessorom W. Juliana Łepickiego winnych i wszelkich expens, urzędownie zasekwestrowane wszystko za gotową zapłatę. Zatem każdemu przed terminem nawet licytacyi wolno iest sobie

rzeczone szczegóły zobaczyć i ilość włok rzeczonego gruntu z którego powyższy produkt sprzedawany bydź ma wyrachować, zaś akt tey sekwestracyi u mnie Burgrabiego w mieście Jędrzeiowie pod liczbą 68 mieszkaiącego dla powzięcia wiadomości o szacunku zatradowanego zboża każdego czasu przeyrzeć można. W Jędrzejowie d. 1 Lipca 1811 roku.

*Jgn: Rzuchowski, Bur. Sądu Pokoiu Pow. Jęd: Depar. Krakow.*

Rzeczy ruchome to iest: narzędzia Geometryczne, suknie, bielizna, pościel, xiążki, i inne sprzęty po niegdy Franciszku Niepiekło, Geometrze pozostałe, sprzedawane będą przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze tu w Krakowie w domu przy klasztorze Franciszkańskim pod Nr. 216, dnia 22 Lipca r. b. o godzinie 3 z południa i następnych dni w tym samym czasie. O czem niżey podpisany do sprzedarzy tey przez rezolucyą Trybunału pod dniem 26 Czerwca r. b. do Nru 2900 wydaną, delegowany uwiadomia. W Krakowie d. 9 Lipca 1811 roku.

*Woyciech Olearski, J. K. X. Mci Notaryusz Depart. Krakowskiego*

Niżey podpisany massy kredalney W. Jędrzeia Szlawskiego kurator w moc zalecenia Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego Wydziału II. z dnia 18 Czerwca r. b. do liczby 2355 nastąpionego wzywa W. Jozefa Rupniewskiego Deputata, i innych tey kredy wierzycieli, aby na kommissyą przed delegowanym Sędzią JW. Januszewiczem w dniu 26 Lipca r. b. o godzinie 4 po południu w Krakowie domie Rządowym pod liczbą 106 w zamiarze przedstawienia swych monitow przeciwko rachunkom przez Administratora tey massy W. Wilkoszewskiego w tymże dniu złożyć mianym, stawić się raczyli z tem ostrzeżeniem, że w przypadku nie stawienia się za przyznaiących rachunki uważanemi będą.

*H. aci th Bienkiewicz.*

Zastępca Prefekta Departamentu Krakowskiego czyniąc zadosyć wezwaniu Prześwietney Rady Prefekturalney Departamentu Kaliskiego, ninieyszym wzywa JPanow dzierżawcow i pod-dzierżawcow dóbr Narodowych w upłynionym roku dobra w Departamencie Kaliskim dzierżących, którzy teraz w inne Departamenta przenoszą się, a pretensye swe, z tychże dzierżaw wynikłe, zalikwidowawszy, niektore tylko dowody takowych W. Intendentowi dóbr i lasow Narodowych w Dep. Kaliskim, złożyli, aby o mieyscu teraźnieyszego swego pobytu Prześwietną Radę Departamentu Kaliskiego zawiadomili, a to w celu dania dalszych wyiaśnień, lub dokładnieyszych udowodnień, albo nakoniec deklaracyi o ich pretensyach, przez co Przesw: Rada Prefekturalna, postawiona będzie w możność spiesznego ustanowienia likwidacyi z pretensyi takowych wynikaiących; w razie bowiem przeciwnym, gdyby się naydaley do dnia 15 Sierpnia r. b. który z JPanow dzierżawcow i pod-dzierżawcow niezgłosił, sam sobie będzie musiał przypisać winę, że pretensye iego nie będą ustanowione.

*Wielogłowski, Z. P.* *Wro ski, S. J.*

Niżey podpisany J. K. X. Mci Notaryusz Departamentu Krakowskiego Rezolucyą Wysokiego Trybunału Cyw. Iszey Instancyi Departamentu Krakowskiego pod d. 29 Kwietnia 1811 do Nru 1670 wydaną, do sprzedaży przez publiczną licytacyą domu drewnianego z ogródkiem na przedmieściu Smoleńsko, z wydziału trzeciego miasta Krakowa pod Nrm. 169 będącego do massy sukcessorow po niegdy Barbarze Szmagowey należącego, delegowany ninieyszem uwiadomia: Ze tegoż domu oszacowanego przez w tey sztuce biegłego przysięgłego do summy trzysta pięćdziesiąt ośm zł. pol. w monecie srebrney, licytacya przygotowawcza dnia 14 Sierpnia r. b. odprawiać się będzie. —— Maiący zatem chęć wspomnionego domu nabycia, wzywaią się, aby w dniu rzeczonym, o godzinie 9 z rana w mieszkaniu Pisarza Aktowego niżey wyrażonego przy ulicy Szpitalney w domu pod Nrm. 622 będącego, stawili się, i tam podania swe za dom ten do protokołu podali; gdzie także zbior obiaśnień taxy tegoż domu, oraz kondycye sprzedaży każdego czasu przeyrzeć można. — Dan 21 Czerwca 1811 roku.

*Woyciech Olearski, Notaryusz D. K.*